

Gdańsk, 27.09.2022 r

prof.dr hab. Katarzyna Józefowicz
Wydział Rzeźby i Intermediów
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Filipa Rybkowskiego zatytułowanej „Rekonstrukcja wyobrazonego. Przywracanie, odtwarzanie i utrwalanie jako strategie obrazowania wobec zmiany i utraty.” przygotowana w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie im. Jana Matejki w dniu 25.04.2019 r.

Rozprawa doktorska mgr Filipa Rybkowskiego „Rekonstrukcja wyobrazonego. Przywracanie, odtwarzanie i utrwalanie jako strategie obrazowania wobec zmiany i utraty.” już za sprawą tytułu zakreśla rozległe pole badawcze i artystyczne podjęte przez doktoranta i zapowiada złożoność realizacji doktorskiej. Jej autor, absolwent Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie z 2015 roku, ukończył studia dyplomem w pracowni malarstwa prof. Andrzeja Bednarczyka dopełnione aneksem z fotografii zrealizowanym pod opieką dr Tomasa Agata Błońskiego. W 2017 roku Filip Rybkowski rozpoczął studia w ramach Środowiskowych Studiów Doktoranckich na macierzystej uczelni.

Przedłożona do oceny praca doktorska przygotowana podobnie jak praca dyplomowa pod opieką prof. Andrzeja Bednarczyka jest zwieńczeniem projektu artystyczno-badawczego prowadzonego w ramach tych studiów. Jest podsumowaniem pięcioletniej pracy badawczej, która jak się okazuje po datowaniach zaprezentowanych w ramach doktoratu prac przełożyła się na równoległe powstające dzieło, które jest zobrazowaniem zawartych w części pisemnej rozważań nad pojęciami konserwacji, rekonstrukcji i oryginału w odniesieniu do pojęcia obrazu. Praca pisemna jest swoistym przewodnikiem który pozwala nam poznać intencje autora i drogi powstawania poszczególnych prac składających się na dzieło doktorskie.

Bardzo interesująca jest też konstrukcja pracy pisemnej, w której przy okazji przywoływanych wątków badawczych prezentowane są zamysły prac artystycznych autorstwa Filipa Rybkowskiego. Umiejętnie i niezbyt nachalnie wplatają się w rozważania autora i są rozwinięciem zawartych w pracy pisemnej rozważań. Treści badawcze i kreatywne się w niej przeplatają, podobnie jak dopełniają się i uzasadniają obie części składowe pracy (teoretyczna i artystyczna). Refleksja i obraz idą obok siebie w parze, budując dzieło doktorskie o międzydyscyplinarnym charakterze.

Nie mam wątpliwości, że wielowątkowe badania poparte wiedzą teoretyczną m.in. z zakresu historii, historii sztuki, socjologii, antropologii obrazu dopełniły poszukiwania artystycznego

wyrazu w podejmowanych realizacjach wizualnych. Stanowiły też złożony i wielowątkowy materiał do przeanalizowania i na bazie tych działań badawczych stworzenia artystycznej wypowiedzi, o własnej sile oddziaływania, dla której prowadzone rozpoznania stanowiły poligon badawczy. Praca artystyczna powstała w ramach doktoratu jest samodzielnym dziełem, które może funkcjonować poza częścią teoretyczną, ale nie mam wątpliwości, że proces badawczy przełożył się nie tylko na bogatą refleksję na temat kreowania obrazu ale przede wszystkim na wyraz artystyczny pracy. Choć zawarta w opinii promotora informacja o przeformułowaniu tematyki rozprawy i przeprowadzeniu interdyscyplinarnych badań wydaje się obrazować zmagania artysty z podjętym problemem, jego złożonością i wielowątkowością to zapanowanie przez Filipa Rybkowskiego nad wielowarstwowym, i jak nie mam wątpliwości interesującym materiałem teoretycznym, wymagało od doktoranta umiejętnego wsłuchania się w refleksje innych badaczy i sfinalizowanie swoich badań w formie wypowiedzi artystycznej. Część pisemna doktoratu to przewodnik po przebytych przez artystę ścieżkach poszukiwań. Dostrzegam je w podejmowanych wątkach rozważań oraz rozległej jak również i rozbudowanej bibliografii odnoszącej się m.in. do refleksji nad obrazem, podejmującej temat metafory, nostalgii, pamięci czy rekonstrukcji obrazującej złożoność pola badawczego.

Filip Rybkowski – „absolwent Malarstwa” wchodzi w swoich działaniach artystycznych składających się na prace doktorską w obszary rzeźby, instalacji, ready-made, fotografii i wideo przekraczając jego granice, co nie jest niczym dziwnym w czasach przesuwania granic i wychodzenia poza przynależne poszczególnym dziedzinom sztuki środki wyrazu. Wkracza tym samym w obszar szeroko pojętych sztuk wizualnych, posługuje się językiem artystycznym który właściwie wspomaga podejmowane rozważania nad rekonstrukcją wyobrazonego. Tworzy realne przestrzenie dla grupy prac o charakterze instalacyjnym. Buduje tym sposobem przestrzenie rzeczywiste sprzyjające konfrontacji z rzeczywistością. Wykorzystuje obszary pozamalarskie aby jak najpełniej wypowiedzieć się o sposobach obrazowania w sztuce i próbach rekonstrukcji, bo ich obiektywizacja jest trudna w związku z subiektywizacją pamięci osób rekonstruujących przeszłość i podejmujących próbę powiązania ich z przyszłością czasem i ku przestrodze.

Budując swoją opowieść wizualną Filip Rybkowski sięga do przedmiotów i zdarzeń z przeszłości budując przy ich wykorzystaniu metafory współczesności. Buduje nowe zestawienia przedmiotów i faktów. Podążając tym tropem dostrzegam, że praca choć sięga do znalezionych artefaktów bardzo silnie wpisuje się w terażniejszość i w dzisiejszą refleksję nad światem oraz możliwościami manipulowania obrazem, świadomym wprowadzaniem w błąd poprzez budowanie sztucznych rzeczywistości i „oszukanych” obiektów. Błądzimy wśród zbudowanych przez Filipa Rybkowskiego przestrzeni odkrywając stworzone przez autora treści. W tym z pozoru historycznym zbiorze jest niepokój który nam każe zajrzeć głębiej i odkrywać zapisane nowe sensy wykreowane przez autora.

Zapisana w tytule pracy rekonstrukcja to wyróżnik wszystkich składowych elementów części artystycznej pracy doktorskiej. Na pracę składa się 14 prac powstałych w ciągu pięciu lat studiów doktoranckich: kilkuelementowa realizacja rzeźbiarska „Studium osadu” z lat 2020-2021, instalacja z 2019 roku „Słabe Ramię, silne ramię”, praca „Vase(s)(rozproszenie)” z 2018 roku, „pracy „Borderline story(stamps)” z 2018 roku, obiektu „Studium wypadku” z 2019 roku, instalacji „When the Past Form Becomes Future Fantasy” z 2019 roku, trzech prac z grupy

„Humpty. Dumpty reconstruction” z 2021 roku, z instalacji „White as snow (CARBORUNDUM)” z 2018 roku i sześciu gwaszy wykonanych na skleje w latach 2021-2022. Wszystkie są pracami złożonymi i łączonymi. Wieleelementowymi, często noszącymi znamiona rekonstrukcji, odtworzenia, uzupełnienia czy konserwacji. Wyróżnikiem prac Filipa Rybkowskiego jest bogactwo materiałowe i wielobarwność. Złożoność formalna i mnogość przywołań. Wiele poruszonych wątków w tym zbiorowej i indywidualnej percepcji, zmienności kontekstów obrazów za sprawą zaskakujących ich użyć, np. uwikłaniu sztuki w politykę.

Rozpoczynając ocenę prac często wracam do wstępnego zapoznania się z zawartością dokumentacji pracy doktorskiej, przekartkowania wersji papierowej rozprawy, fotografiami prac, do pierwszego z nimi spotkania nie obciążonego odautorskimi opisami. W przypadku prac Filipa Rybkowskiego bardzo silnie odczułam wątek rekonstrukcyjny, zaskakujące zestawienia i połączenia oraz wielowarstwowość. Zapamiętałam grupy rzeźb składające się na lapidaria grupujące elementy architektoniczne, bryły kamienia, niedokończone obiekty, fragmenty figur i obrosłe grubą warstwą plastikowe formy. Wiele moich intuicji się potwierdziło. Wiele historii się dopisało i wyjaśniło. To co intuicyjnie odczułam – niezborność niektórych działań i niezgoda na bezduszne działania, później znalazłam uwypuklone przez artystę w opisach prac. Zadeklarowane w części pisemnej odniesienie się do rekonstrukcji na podstawie zachowanych fragmentów czy urywków wspomnień i często tworzenie wypaczonych obrazów. Rekonstrukcja może przekłamywać odtwarzaną rzeczywistość przykładem są choćby podnoszone z pożogi wojennej polskie miasta. Wieloletni dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie prof. Andrzej Rottermund mówił, że odbudowywany w latach 70-tych XX w. zamek, nigdy nie istniał w formie którą znamy. Więc nie jest rzeczą trudną i niemożliwą bez większej odpowiedzialności dokonywać „korekt” w rekonstruowanych zabytkach, podobnie jak w rekonstruowanych historiach.

Artysta włącza w swoje prace dowody takich działań, bezdusznych, triumfalistycznych (np. poprzez umieszczenie w pracy „White as snow (CARBORUNDUM)” z 2018 roku czerwonej puszką z napisem carborundum z filmu ujawniającego proceder czyszczenia resztek polichromii z marmurowych rzeźb w British Museum). Za sprawą swoich działań pomostuje przeszłość z przeszłością, również w formie przestrogi. Akt rekonstrukcji w rękach Rybkowskiego stał się celowym działaniem. Pastelowe komponenty prac, materiały uzupełniające, prowizoryczność wielu działań, sztuczność rekonstrukcji zbudowały z pozoru łagodną i sentymentalną opowieść. Estetyczną, historyczną i pełną przywołań, dzięki którym wskrzeszamy znane z naszych wspomnień obrazy muzeów, zniszczonych kamienic z warstwami farby. To wszystko już gdzieś widzieliśmy. Historyczność obiektów czyni je nam biskimi (szczególnie nam związanymi ze sztuką i jej historią). I wszystko byłoby dobrze i spokojnie gdyby nie nakładki i nieuzasadnione z pozoru działania. Projekcje wideo, czerwone pudełko, kupki pyłu marmurowego. Ale też dziwnie zrekonstruowane wazy – dostrzegamy, że z kawałków wklejonych w białe formy można byłoby odtworzyć jedną formę a nie 17 waz z pojedynczymi 17 odłamkami. To naprawdę interesujące przywołanie możliwej drogi powstawania relikwii i fetyszyzacji rzeczy, manipulowania naszymi odczuciami. Tym bardziej jest to smutna opowieść kiedy możemy zobaczyć sfilmowaną, tłuczoną, tanią wazę z której powstały elementy, które poprzez akt pojedynczego umieszczenia na rekonstruowanych wazach, stały się obiektami wyjątkowymi. Jak łatwo i tanio budować takie bóstwa. Jak łatwo

stwarzać takie nadużycia. Choć tylko znane z dokumentacji prace stają się dla mnie sugestywne i niepokojące. Zaczynam powoli odszyfrowywać zapisane szczególnie w pracach obiektowych i instalacyjnych zapisane historie. Doskonale w tak zbudowanej narracji sprawdziły się w mojej ocenie prace przestrzenne, które możemy oglądać z pozycji widza albo aktywnie je doświadczyć i odczuć realność przedmiotów. Sześć prac jak sądzę reliefowych, bo użyto do ich zbudowania wielu materiałów, jak mówią tytuły prac z tej grupy, palimpsestowych i patchworkowych, stwarza tło dla kilku wskazanych powyżej realizacji przestrzennych, rozbudowanych i wielowarstwowych. Zachęcających do aktywnego odbioru. Co też uważam za wyróżnik tej pracy.

Zapoznawanie się z pracami artysty wymaga czasu i wnikliwej obserwacji. Sprzyja temu klimat zbudowany za sprawą realizacji zarówno tych spektakularnych, z pierwszego planu, jak i tych z tła (to moja kategoryzacja na potrzeby recenzji). Okazuje się wobec takiego odczytywania prac, Filipa Rybkowskiego, naszej cierpliwości i rozważności otrzymujemy nagrodę. Za sprawą połączenia ze sobą różnych historii (różnych obrazów), mamy szansę łączyć ze sobą różne czasy, a właściwie mieć okazję nieustającego łączenia różnych czasów.

Ważnym w kontekście przygotowywanej oceny rozprawy doktorskiej Filipa Rybkowskiego i jej złożoności, jest deklaracja artysty o pracy z uprzednio wytworzonym obrazem i wytwarzaniem obrazu wobec nieustannego obcowania z niepełnym obrazem z powodu braku lub nadmiaru. Jesteśmy więc skazani na nieustającą mimowolną rekonstrukcję obrazów celem budowania swojego stosunku do rzeczywistości. Upływający czas powoduje że odbiór pracy dzisiaj i odbiór pracy za miesiąc mogą się różnić. Oglądane dzisiaj prace i połączenia będą za jakiś czas inne w związku zmieniającą się naszą percepcją. Wszystkie przywołane walory pracy Filipa Rybkowskiego wpływają na pozytywną ocenę jego działań. Mam na myśli zarówno obie części pracy jak i ujawnione w dokumentacji fragmenty ekspozycji. Nie mam niestety wyobrażenia o całościowej jej organizacji. Autor stawia mnie w podobnej sytuacji jaką opisuje w pracy pisemnej. Z fragmentów informacji składam sobie obraz całościowy ekspozycji części artystycznej rozprawy doktorskiej. Buduję w wyobraźni jej organizację i sklejam fragmenty w całość. Ale to przyszłość. Czy będzie taka jaką sobie wyobraziłam?

Pomimo tej niepewności wysoko oceniam rozprawę doktorską mgr Filipa Rybkowskiego podobnie jak zaangażowanie w jej realizację i przeprowadzone badania artystyczno-badawcze.

Dostrzegam wyjątkowość i oryginalność działań mgr Filipa Rybkowskiego i w oparciu o przedstawiony materiał badawczy ujęty w pisemnej części rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Rekonstrukcja wyobrazonego. Przywracanie, odtwarzanie i utrwalanie jako strategii obrazowania wobec zmiany i utraty.” jak i efekty jego działań artystycznych stwierdzam, że przedstawione do oceny dzieło jest oryginalnym rozwiązaniem podjętego tematu. Inspiruje nas do aktywnego i kreatywnego czytania podjętych w nich różnych aspektów aktu rekonstrukcji z wykorzystaniem naszych osobistych pamięci. Kandydat dysponuje wiedzą, kompetencjami i umiejętnościami pozwalającymi mi z pełnym przekonaniem wnioskować do Rady do Spraw Stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie o nadanie mgr Filipowi Rybkowskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.